

DRODZY RODZICE !

Dlaczego strajkujemy My, Nauczyciele?

Większość z Państwa sądzi, że główną przyczyną podjęcia przez nas akcji protestacyjnej są żądania finansowe związane z podwyżką płac. Tak, nie ukrywamy, to jedno z naszych roszczeń. Jednak istotą strajku jest - godność wykonywania zawodu nauczyciela!

Szanowni Państwo, nasz czas pracy w tygodniu, to nie tylko 18 godz. przy tablicy, ale ponad 40-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy (wg Instytutu Badań Edukacyjnych – 47 godz.), który m.in. obejmuje:

- metodyczne i merytoryczne przygotowanie się do lekcji,
- udział w radach pedagogicznych (często w kilku szkołach),
- liczne szkolenia (wewnątrzszkolne i zewnętrzne), nawet w weekendy,
- ciągłe dokształcanie się w formie: kursów kwalifikacyjnych, studiów podyplomowych (nauczyciel winien mieć co najmniej kwalifikacje do prowadzenia dwóch przedmiotów) finansowane z własnych środków,
- opracowanie sprawdzianów, jak też ich sprawdzanie,
- tworzenie scenariuszy akademii, koncertów w wykonaniu młodzieży szkolnej, uroczystości środowiskowych w ramach kultywowania tradycji narodowej, programu wychowawczo-profilaktycznego szkoły, itp.,
- przygotowywanie uczniów do konkursów i olimpiad przedmiotowych poprzez wielogodzinne konsultacje, także za pomocą Internetu, szczególnie przy przygotowaniu konkursowych prac badawczych,
- opracowanie i prowadzenie projektów edukacyjnych, społecznych, lokalnych, debat oksfordzkich,
- prowadzenie nieodpłatnych konsultacji i zajęć dodatkowych dla wszystkich uczniów,
- praca w komisjach egzaminacyjnych i konkursowych,
- organizowanie wyjazdów edukacyjnych do instytucji kultury (muzea, teatry, kina), na wyższe uczelnie i do placówek badawczych,
- organizowanie i przeprowadzanie konkursów przedmiotowych dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum, szkół ponadgimnazjalnych,
- organizacja i przeprowadzanie zawodów sportowych oraz wyjazdy na zawody rejonowe, wojewódzkie itp.
- trudną i odpowiedzialną pracę wychowawczą, w której wspieramy Państwa trud wychowawczy w kształtowaniu młodego pokolenia, jego systemu wartości, ich charakterów, nabywaniu przez nich różnorodnych kompetencji,
- diagnozowanie wszelakich problemów uczniów, organizacja pomocy na wielu płaszczyznach, np. pomocy psychologiczno-pedagogicznej,
- prowadzenie: zebrań z rodzicami, specjalnych spotkań w sprawach wychowawczych, rozmów indywidualnych,
- opiekę, odpowiedzialność za zdrowie, życie wychowanków, a waszych dzieci podczas wycieczek, warsztatów i innych wyjazdów edukacyjnych,
- prowadzenie obszernej dokumentacji szkolnej, itd.

Powyższe przykłady tylko w niewielkim stopniu obrazują zakres naszych obowiązków. Nie zawsze otrzymujemy za niektóre zadania adekwatne wynagrodzenie w porównaniu z innymi grupami zawodowymi.

Stanowczo sprzeciwiamy się opiniom, w których nasza grupa zawodowa jest krytykowana, oczerniana i często poniżana przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej oraz wielu obywateli, którzy nie mają pełnego obrazu pracy nauczyciela.

Przykro nam również, że często nas obwinia się za nadmiar: prac domowych, teorii do przyswojenia przez uczniów z poszczególnych przedmiotów, ale będąc pracownikami oświaty, **jesteśmy zobowiązani realizować „przeładowaną” i nieprzemyślaną podstawę programową**. Zdajemy sobie sprawę, że ilość treści programowych czyni niemożliwym ich: utrwalenie i usystematyzowanie pod względem ilości godzin przeznaczonych do ich realizacji.

Dlatego walczymy o **rzeczywistą reformę systemu edukacji, stworzenie nowoczesnych podstaw programowych** zapewniających uczniom przygotowanie do funkcjonowania w rzeczywistości XXI wieku, a nie tylko przekazywanie encyklopedycznej wiedzy z połowy ubiegłego wieku, aby nasz uczeń był człowiekiem kreatywnym, twórczym, potrafiącym korzystać z nowoczesnych dobrodziejstw techniki i odnaleźć się na współczesnym rynku pracy. Celem naszych działań jest nie tylko przekazanie uczniom wiedzy i umiejętności, ale też jak najlepsze przygotowanie do egzaminu maturalnego będącego przepustką na wszystkie uczelnie wyższe w kraju i za granicą.

Nie zgadzamy się też z wypowiedzią premiera rządu RP: „Nauczyciel ma troszeczkę więcej czasu wolnego w porównaniu do innych osób pracujących, ale nauczyciel chce więcej zarabiać.” O opinię w tej kwestii zapytajcie nasze rodziny, których życie bardzo często podporządkowane jest naszym obowiązkom zawodowym!

Na zakończenie pewna myśl. Możliwe, że strajk dla nauczycieli w naszym kraju zakończy się fiaskiem, ale pamiętajcie, że **„Człowieka można zniszczyć, ale nie pokonać!”**.

Z wyrazami szacunku

strajkujący nauczyciele